

Jakubowska, Urszula

"Prasa w czterdziestoleciu Polski Ludowej : materiały z seminiarium : Olsztyn 15 września 1984 r.", Olsztyn 1985 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 25/3, 146-148

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

poglądów literackich epoki. Analiza tekstów zamieszczonych na łamach „Tygodnika” za redakcji Jenikego dała autorce rzadką możliwość prześledzenia charakteru ocen naturalizmu i ich ewolucji w prawie trzydziestoletnim przedziale czasowym.

Trzy kolejne artykuły: A. Bukowskiego *Ideaty pozytywistyczne w piśmiennictwie pomorskim lat 1850—1870* (seria 2, s. 103—161), K. Chruścińskiego *Przełom pozytywistyczny w Wielkopolsce i na Pomorzu Gdańskim* (seria 2, s. 163—192) i E. Malinowskiej *Nam wojenną sztuką — praca (O problemach pozytywizmu na Śląsku)* (seria 2, s. 193—216) omawiają funkcje prasy regionalnej, jej udziału w rozwijaniu miejscowego życia kulturalnego i literackiego oraz roli w kształtowaniu ideologii „pozytywizmów regionalnych”.

I niezwykle cenny dla historyka prasy artykuł J. Kosteckiego *Czytelnictwo czasopism w Królestwie Polskim w drugiej połowie XIX wieku* (seria 2, s. 273—352). Autor w obszernym, syntetycznym opracowaniu omawia trzy grupy zagadnień: wielkość i strukturę produkcji wydawniczej, sposób rozpowszechniania czasopism oraz zakres i strukturę publiczności czytającej. Rozważania dotyczą lat 1864—1900. Przeprowadzone analizy uzupełnia oddziaływaniem takich czynników, jak polityka władz carskich wobec prasy polskiej (ograniczanie liczby wychodzących periodyków, cenzura, wpływ na metody dystrybucji kolportażu) czy możliwości techniczne drukarni (wydajność maszyn a nakłady pism); zajmując się publicznością czytającą, bierze pod uwagę istnienie dwóch niezależnych obiegu czytelniczych: oficjalnego i konspiracyjnego. Autor operuje ogromnym materiałem statystycznym, opracowanym w trzydziestu trzech tabelach. Artykuł Kosteckiego na tle dotychczasowego dorobku historyków prasy XIX w. zajmuje pozycję wyjątkową. Znajomość czytelnictwa czasopism pozwala historykowi prasy podjąć próbę ustalenia wpływu prasy na świadomość społeczeństwa.

Także rozprawa B. Bobrowskiej omawia zagadnienia dotąd szerzej nie opracowane. W artykule *Kierownicza opinia i krzewicielka oświaty. Dziennikarze warszawscy drugiej połowy XIX wieku o zadaniach prasy (1866—1892)* (seria 2, s. 241—271), autorka stara się odtworzyć pozytywistyczną dyskusję na temat modelu i funkcji prasy polskiej. Podstawę do rekonstrukcji stanowi analiza wybranych wypowiedzi z czołowych pism warszawskiego pozytywizmu, m. in. „Przeglądu Tygodniowego”, „Prawdy”, „Nowin”. Obok głosów wielkich publicystów: A. Świętochowskiego, B. Prusa, A. Wiślickiego, T. Jeske-Choińskiego znalazły się niemniej ważne wypowiedzi anonimowe. B. Bobrowska problematykę tej dyskusji uporządkowała według kilku wątków tematycznych: zadania prasy, modele poszczególnych rodzajów pism i gatunków dziennikarskich, etyka dziennikarska i opinia publiczna. Wnikliwa analiza wykazała, że w specyficznych warunkach polskich nie było istotnych różnic na temat zadań prasy wyznaczanych przez konserwatystów i pozytywistów.

Zaprezentowane wyniki badań pozwalają jeszcze raz podkreślić wartość prasy jako źródła do badań historycznoliterackich, charakterystyki myśli politycznej, oceny stanu świadomości narodowej i historycznej.

Hanna Natora-Macierewicz

Prasa w czterdziestolecium Polski Ludowej. Materiały z seminarium. Olsztyn 15 września 1984 r., Olsztyn 1985.

Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego, olsztyński oddział Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL oraz redakcja „Gazety Olsztyńskiej” zorganizowały w drugiej połowie 1984 r. sympozjum poświęcone — jak głosi notka Od

wydawcy — „roli prasy w procesie integracji społeczności ziem zachodnich i północnych” (s. 3). W tej samej nocie zaznaczono, iż było to pierwsze z cyklu spotkań przed obchodami stulecia powstania „Gazety Olsztyńskiej”, które przypada na kwiecień 1986 r., oraz czterdziestolecia polskiego ludowładztwa na ziemiach zachodnich i północnych. Wygłoszone na sympozjum referaty zostały opublikowane co prawda techniką „małej poligrafii”, ale w tempie iście błyskawicznym. Potwierdza się w ten sposób teza, iż teksty „rocznicowe” mają wciąż większe szanse na druk i szybsze dotarcie do czytelnika.

Zawartość publikacji nie bardzo jednak odpowiada tematowi sympozjum. Jeśli nawet niektórzy autorzy podejmują problem „roli prasy w procesie integracji”, to czynią to zupełnie na marginesie swych podstawowych rozważań. Wydaje się, iż organizatorzy spotkania pozostawili referentom dużą swobodę w ustaleniu zakresu tematycznego ich wystąpień, trudno też doszukać się w nich jakiegś nici łączącej je w zaplanowaną całość. Teksty, które znalazły się w pracy, nie są przy tym jednorodne. Obok prób dokonania pewnej syntezy: Alina Słomkowska, *Nad rocznikami gazet olsztyńskich. Rocznicowe refleksje*, Bogdan Łukaszewicz, *Prasa Warmii i Mazur po 1945 roku*, odnotować można szkice monograficzne: Jan Golec, *Antykomunistyczna rola prasy winowskiej w latach 1945—1947*, Andrzej Krawczyk, *Działalność prasowa wojewódzkich urzędów informacji i propagandy (1944—1947)*, Edward Grygo, *Wojewódzka instancja PZPR wobec „Głosu Olsztyńskiego” (1951—1959)*, a także wspomnienia: Marian Wiśniewski, *Nikt nie uniknie przeznaczenia. (Wspomnienia dziennikarza)*.

Autorzy wymienionych tekstów — z wyjątkiem wspomnień M. Wiśniewskiego przedrukowanych z archiwalnego grudniowego egzemplarza „Warmii i Mazur” z 1981 r., który nie został rozkolportowany — zgłaszając je na sympozjum musieli zdawać sobie sprawę ze szczególnego rodzaju oczekiwań ze strony organizatorów. Wspomniała o tym Alina Słomkowska w zakończeniu swego artykułu: „Jubileusze i obchody rocznicowe z okazji czterdziestolecia Polski Ludowej stwarzały specyficzne okoliczności. Niewątpliwie zmobilizowały środki i energię do organizowania spotkań i imprez nie zawsze o walorach naukowych. Bardziej niż analizy oczekiwane są bilanse i oceny, co nie jest jeszcze możliwe z braku dostatecznego dystansu i perspektywy. Od kilku lat wzrosło niepomiernie zainteresowanie najnowszą historią naszego kraju, a zwłaszcza PRL. Presja społeczno-polityczna w tej dziedzinie jest ogromna. Z jednej strony oczekiwane są oceny rozrachunkowe, a z drugiej — wymagane jest pokazywanie dorobku i osiągnięć. Trudno jest sprostać tym oczekiwaniom” (s. 30).

Większość referentów starała się zaprezentować w sposób wyważony i spokojny podjęty przez siebie temat. Nie wszystkim jednak udało się uniknąć patetycznych i podniosłych słów, zwłaszcza w tekstach, w których bardzo osobista refleksja czytelnika gazet przeważała nad chłodnym oglądem rzeczywistości, właściwym dla postawy badacza. Okazuje się, że dość trudno jest niekiedy historykowi oddzielić propagandę od tego, jak było w istocie. Próbuje się przed tym ustrzec i, co najważniejsze, czyni to z powodzeniem Andrzej Krawczyk. Już we wstępie do swego artykułu zaznacza: „Władze każdego państwa muszą informować swoje społeczeństwo o podejmowanych przez siebie działaniach. Władza nie może czynić tego i nie jest w stanie zachowując status obiektywnego informatora. Naturalne jest, że informowanie opinii publicznej ściśle wiąże się z udowadnianiem zasadności, celowości i słuszności podejmowanych decyzji. Ponieważ sama informacja może być nieefektywna, jej rozszerzenie nieuchronnie prowadzi do propagandy, zwłaszcza kiedy rząd zmuszony jest do obronnego uzasadniania swojej działalności” (s. 59). Warto też zwrócić uwagę na to, że A. Krawczyk jest jedynym w całej zaprezentowanej wyżej grupie referentów, który dzieli się uwagami o cha-

rakterze metodologicznym. Można by postawić retoryczne pytanie: czyżby problemów metodologicznych nie odczuwali inni autorzy, w których tekstach brak chociażby wzmianek tego rodzaju?

Artykuł A. Krawczyka stanowi też swego rodzaju uzupełnienie szkicu Jana Golca. Ten ostatni — analizując treści pism organizacji występującej pod nazwą Wolność i Niezawisłość — podkreśla, iż ocena ówczesnej sytuacji politycznej przez nie prezentowana była jednostronna. Zapomina jednak o tym, że zjawisko takie występowało nie tylko w tej prasie. Szkoda, że autor obficie cytując wystąpienia prasy WiN, choć pobieżnie nie zasygnalizował, kiedy, gdzie i przez kogo były wydawane poszczególne tytuły. Skoncentrowawszy się na analizie treści, nie pokusił się też o ogólniejszą refleksję. Zabrakło jej również w artykule Edwarda Grygo. Z bardzo szczegółowej lektury protokołów posiedzeń plenarnych KW PZPR w Olsztynie i jego kolejnych egzekutyw, której to odtworzeniem jest tekst zawarty w omawianej publikacji, niewiele wynika, choć autor twierdzi, że ma do czynienia z „zaskakującą sytuacją” (s. 98). Może należało zrezygnować z dokładnego przytaczania zapisów protokolarnych, a podjąć właśnie problem wpływu terenowych organów partyjnych na firmowaną przez siebie prasę, i to w skali całego kraju.

Na zakończenie drobna uwaga do tekstu A. Słomkowskiej. Jeśli już mowa o „tradycjach” „Słowa Polskiego” wydawanego po wojnie we Wrocławiu, to było to raczej nawiązanie do tytułu lwowskiego dziennika o tej samej nazwie, a nie do wileńskiego „Słowa” z okresu międzywojennego.

Urszula Jakubowska